

Sprawozdanie z Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej *E-VOTING Wybory przez Internet, wybory w Internecie*

Lukasz Cieślak

*student III r. stacjonarnych studiów prawa UWr, przewodniczący Studenckiego Koła Naukowego
– Blok Prawa Komputerowego, członek Stowarzyszenia Naukowego Collegium Invisible*

W dniu 28. marca 2008 r. w sali im. Witolda Świdy na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego odbyła się Ogólnopolska Konferencja Naukowa *E-VOTING Wybory przez Internet, wybory w Internecie*. Organizatorami tego wydarzenia byli: Studenckie Koło Naukowe – Blok Prawa Komputerowego, Naukowe Koło Prawa Latynoamerykańskiego oraz Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej (CBKE). Partnerem głównym Konferencji była Kancelaria Prawna Grynhoff Woźny Maliński Sp. k. Patronat honorowy objął Dziekan Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii UWr – prof. dr hab. Marek Bojarski.

Otwierając obrady, Kierownik CBKE prof. dr hab. Jacek Gołaczyński zwrócił uwagę dyskutantów na dwa podstawowe cele, które przyświecały organizatorom. Mówił o konieczności refleksji nad regulacjami prawnymi e-votingu oraz nad zagadnieniami techniczno-informatycznymi towarzyszącymi głosowaniu przez Internet. Poruszył także kwestię nadziei, jakie niektórzy wiążą z e-votingiem.

W pierwszej części Konferencji prelegenci skupili się na zagadnieniach prawnych, ze szczególnym uwzględnieniem regulacji publicznoprawnych krajów, które korzystają z elektronicznego głosowania.

Wystąpienie dr. Ryszarda Balickiego, adiunkta w Katedrze Prawa Konstytucyjnego WPAiE UWr, zatytułowane *E-VOTING – przyszłość demokracji?* stanowiło teoretyczne wprowadzenie

w problematykę prawa wyborczego. Prelegent poruszył kwestie zasad związanych z wyborami – równości, tajności, proporcjonalności głosowania. Przedstawiona została historia rozwoju metod głosowania, zwracając uwagę na przykład na głosowanie korespondencyjne (Słowacja), czy maszyny do głosowania (tzw. „jednoręki bandyta”) stosowane w USA. Dr Balicki przedstawił pokrótce uregulowania prawne obowiązujące w Republice Estońskiej, gdzie obywatele mogą wybierać swoich przedstawicieli za pomocą Internetu. Mówca przedstawił rozwój e-votingu dzieląc go na etapy:

- 1) elektronicznej wizualizacji wyników wyborów (w tym przesyłanie wyników z obwodowych komisji wyborczych);
- 2) głosowania wspomaganego elektronicznie (specjalne maszyny znajdujące się w lokalu wyborczym, liczące oddane za ich pomocą głosy);
- 3) głosowania zdalnego (za pomocą osobistego komputera, a nawet telefonu komórkowego).

Poruszając problematykę prawa wyborczego dr Balicki wskazał na zagrożenia związane z trudnościami w zachowaniu anonimowości głosujących, na które zwracają uwagę konstytucjoniści. Konkludując, prelegent stwierdził, iż e-votingu nie można jeszcze traktować jako poważnej alternatywy dla tradycyjnych wyborów.

Kolejny referat pt. *Szwajcarskie doświadczenia w głosowaniu przez Internet na przykładzie kantonu Zurych – wnioski dla Polski* wygłosiła dr Izabela Wróbel, adiunkt w Instytucie Studiów Międzynarodowych Wydziału Nauk Społecznych UW. W pierwszej części referatu, prelegentka wskazała, iż Szwajcarzy mają do dyspozycji różne sposoby udziału w referendach i wyborach na poziomie federalnym, kantonalnym i gminnym – swój głos mogą wrzucić do urny osobiście lub przez pełnomocnika, mogą głosować korespondencyjnie, a także drogą elektroniczną, na podstawie przepisów, które weszły w życie w 2003 r. Dr Wróbel szczegółowo omówiła pilotażowy projekt elektronicznego głosowania w kantonie Zurych, realizowany do 2006 r. W kantonie tym możliwe było głosowanie w wyborach i referendach nie tylko przez Internet, lecz także w drodze SMS-ów wysyłanych z telefonów komórkowych. Z doświadczeń Szwajcarskich autorka referatu wysnuła kilka wniosków:

- 1) ustawodawstwo wyborcze powinno odznaczać się elastycznością i przyjaznością dla obywateli;
- 2) nowoczesne rozwiązania nie wpływają znacząco na poziom frekwencji;
- 3) państwa wprowadzające e-voting powinny liczyć się z dużymi wydatkami.

Kończącym wnioskiem wystąpienia dr Wróbel była konstatacja, iż najlepszym rozwiązaniem jest stopniowe testowanie nowych rozwiązań na coraz większej liczbie głosujących.

Ostatnim głosem w pierwszej sesji wystąpień był referat prof. dr. hab. Krystiana Complaka z Katedry Prawa Konstytucyjnego WPAiE UW r pt. *Unia Europejska a głosowanie przez Internet*. Mówca zdystansował się do idei e-votingu, zaznaczając, iż z punktu widzenia ochrony praw człowieka (kwestia równych możliwości oddania głosu), nie można takiej formy głosowania zaakceptować. Prof. Complak zauważył, że Unia Europejska jako organizacja ponadnarodowa nie ma jeszcze w swoim dorobku prawnie wiążących regulacji prawa wyborczego. Jedyne głosowaniem, które odbywa się na skalę europejską są wybory do Parlamentu Europejskiego. Jednakże wybory te odbywają się według reguł przewidzianych przez porządek prawny państw członkowskich UE. Zaczątkiem ewentualnej harmonizacji prawa w omawianym zakresie może być decyzja Rady Unii Europejskiej nr 2002/772/WE, która zobowiązuje państwa, by wybory do Parlamentu Europejskiego odbywały się według zasad: proporcjonalności, bezpośredniości, wolności i tajności. Prelegent stwierdził, iż mimo tych prób, należy sceptycznie podejść do tendencji ujednoczenia prawa w tym zakresie. Przewodzącą rolę należy zawsze przypisywać prawom człowieka. Według prof. Complaka właściwe jest pryncypialne podejście do realizacji praw obywatelskich w państwie demokratycznym. Zatem, wobec braków technicznych wszystkich systemów „automatyzujących” proces wyborczy, należy zdecydowanie krytycznie traktować e-voting.

W dyskusji, która zakończyła pierwszą sesję wystąpień dominowały wątpliwości dotyczące konstytucyjności głosowania za pomocą Internetu. Podnoszono głosy w obronie elektronicznych wyborów, wskazując na doświadczenia krajów latynoamerykańskich. Wielokrotny obserwator tamtejszych wyborów prof. Krystian Complak skrytykował jednak taką formę realizacji „świętej demokracji”. W polemice z jego stanowiskiem dr Artur Preisner (Katedra Prawa Konstytucyjnego WPAiE UW r) wskazywał na przykład Brazylii, w której nowoczesne metody głosowania stale się rozwijają i zdobyły sobie zaufanie społeczeństwa.

Drugą sesję Konferencji otworzyło wystąpienie dr. Pawła Kubickiego, socjologa i antropologa kultury, wykładowcy Instytutu Europeistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. W referacie pt. *Spoleczne skutki e-głosowania* autor podjął obecny również w dyskusji po I sesji wątek społeczeństwa informacyjnego i sytuacji jednostki wobec przemian technologicznych. Szczególną uwagę prelegent zwrócił na problem migracji i roli ułatwionej masowej komunikacji w procesie kształtowania opinii publicznej. Wskazując na ogromną szybkość obiegu informacji i łatwy do niej dostęp, mówca zauważył, iż dawne (XX-wieczne) formy walki politycznej, ulegają transformacjom. Niebagatelną rolę w tym procesie ma Internet. Konsekwencją tych przemian ludzkiej świadomości jest obecne w wielu krajach używanie Internetu w kampaniach wyborczych. Kolejnym i logicznym krokiem według dr. Kubickiego stanie się e-voting.

Następnie głos zabrał mgr Krzysztof Siewicz z Kancelarii Prawnej Grynhoff Woźny Maliński z Warszawy. Swój referat pt. *Dlaczego nie powinniśmy głosować przez Internet? E-voting a inne usługi e-government* oparł na założeniu, że e-voting jest częścią koncepcji rządu elektronicznego (obok m.in. dostępu do informacji publicznej i elektronicznych skrzynek podawczych). Mówca poddał analizie przykłady z historii polskiego e-government. Omówił zagadnienia związane z wdrażaniem programu komputerowego *Platnik*, wprowadzanego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Ponadto, opierając się na licznych doświadczeniach praktycznych, prelegent skrytykował niezadowalający stan wdrażania możliwości składania podań drogą elektroniczną. Szczegółnej krytyce poddał przepisy regulujące podpis elektroniczny. Mgr Siewicz podniósł także problem elektronicznej publikacji aktów normatywnych (w tym Dziennika Ustaw). W tym kontekście zwrócił uwagę słuchaczy na problem nieobecnej w Polsce w praktyce konsultacji aktów prawnych. Ponadto, prelegent wskazał, iż 88% przetargów publicznych związanych z informatyzacją przygotowywanych jest niezgodnie z przepisami prawa (błędny opis przedmiotu zamówienia). Biorąc pod uwagę problematykę głosowania przez Internet, mówca wyprowadził wniosek, iż nasz kraj nie jest jeszcze na tak zaawansowanym technologicznie poziomie, by móc sobie pozwolić na rychłe wprowadzenie e-votingu do Ordynacji wyborczej.

Dwa ostatnie wystąpienia podczas Konferencji były poświęcone zagadnieniom informatycznym. Przedstawiły one stosunkowo najmniej krytyczne wobec e-votingu stanowisko, opierając je na wynikach licznych prac badawczych z zakresu kryptografii.

Prof. dr hab. Mirosław Kutyłowski z Instytutu Matematyki i Informatyki Politechniki Wrocławskiej w referacie na temat *E-voting – szanse i zagrożenia technologiczne* wiele miejsca poświęcił na wyjaśnienie, jak działają i jak mogą działać modele głosowania za pomocą Internetu. Szczegółowo omówił matematyczne reguły szyfrowania oddanego głosu. Podobnie jak przedmówcy, z dystansem ustosunkował się do modelu estońskiego, uwypuklając zbyt dużą rolę czynnika ludzkiego w czasie dekodowania danych wyborcy i danych o jego głosie. Prof. Kutyłowski zaprezentował słuchaczom rozmaite techniczne możliwości zabezpieczenia procesu wyborczego z zastosowaniem Internetu. Zauważył, że biorąc pod uwagę stan badań nad tym zagadnieniem, można odważnie przyjąć, iż Polska jest jednak gotowa na e-voting.

Z wypowiedzią prof. Kutyłowskiego korespondował ostatni referat pt. *Weryfikowalność w systemach e-votingu* autorstwa mgr. Filipa Zagórskiego, również z Politechniki Wrocławskiej. Prelegent przedstawił słuchaczom praktyczną stronę szyfrowania, przeprowadzając eksperyment z kartami do gry. Następnie zaprezentował matematyczne uzasadnienie tezy mówiącej, iż e-voting nie niesie za sobą większych zagrożeń dla procesu wyborczego, niż inne formy głosowania.

Wykazane zostało, że dzięki głosowaniu przez Internet, lepiej dałoby się zapobiec np. kupowaniu głosów.

Szczególnie dwa ostatnie głosy wzbudziły wśród gości Konferencji żywą dyskusję. Przeciwstawiły się one bowiem sceptycyzmowi pozostałych prelegentów, pokazując, że z punktu widzenia nauk ścisłych zagadnienie e-votingu nie stanowi kwestii pełnej wątpliwości i niejasności. Tak jasno sformułowane przez naukowców z Politechniki Wrocławskiej tezy, na pewno złagodziły opinię słuchaczy niechętnych wyborom przez Internet.

Należy mieć nadzieję, że Ogólnopolska Konferencja Naukowa *E-VOTING Wybory przez Internet, wybory w Internecie* przyczyniła się do wprowadzenia zagadnienia alternatywnych form głosowania do debaty akademickiej, co było także jednym z głównych celów jej organizatorów.